Analizy OSW

OŚRODEK STUDIÓW WSCHODNICH 13.10.2010 www.osw.waw.pl

Rosja: Bankructwo oligarchy

5 października Centralny Bank Rosji cofnął licencję Mieżprombankowi kontrolowanemu przez Siergieja Pugaczowa, senatora i biznesmena należącego do otoczenia Władimira Putina. Upadek banku należącego do członka elity rządzącej jest zapewne wynikiem osłabienia jego pozycji politycznej i może być świadectwem zachodzącego w elicie procesu rywalizacji o aktywa.

Bankructwo Mieżprombanku, jednego z 30 największych rosyjskich banków, wynika z przyczyn ekonomicznych; bank miał poważne problemy z płynnością finansową od lata br. Zastanawiające wydaje się natomiast, że dochodzi do upadłości banku należącego do jednego z członków elity rządzącej. Dotychczas regułą było udzielanie przez państwo wsparcia finansowego przedsiębiorcom związanym z władzą. Pugaczow należał do petersburskiego otoczenia Władimira Putina i uchodził za wpływowego biznesmena. Poza sferą bankową kontrolował znaczne aktywa w branży stoczniowej (m.in. petersburskie stocznie Siewiernaja Wierf' i Bałtijskij Zawod). Biznesmen planował sprzedaż tych aktywów, chcąc poprawić finansową kondycję Mieżprombanku. Potencjalnym nabywcą była państwowa Zjednoczona Korporacja Stoczniowa (skupiająca państwowe aktywa z branży stoczniowej), kontrolowana przez innego wpływowego członka elity rządzącej, wicepremiera Igora Sieczina. Dążyła ona do znacznego obniżenia ceny aktywów, korzystając z trudnej sytuacji finansowej Pugaczowa. Do transakcji nie doszło, a po upadłości Mieżprombanku aktywa stoczniowe przeszły na własność Centralnego Banku Rosji (wcześniej były zastawione na poczet kredytu). Zostaną teraz wystawione na sprzedaż, a zainteresowanie ich zakupem nadal wykazuje Zjednoczona Korporacja Stoczniowa, która tym samym stałaby się beneficjentem osłabienia Pugaczowa. <JR>